

Marcin Rozynek, Lissa

Ruch na ulicach słabł
Miasto pod nami chciało spać
Noc pod palcami drżała z nami
Miłość, wino, życie, wszystko było w nas
Mówiłaś, nie patrz wstecz
W życiu, jak w kinie przecież jest
Wszystko przed nami, godzinami
Miłość, wino, życie
ciągle było...
Zbędne padały dni z nieba za nami, gdy ja i ty
W sobie skapani
Niewidzialni
Jak miłość, wino, życie
wszystko co jest w nas
Mogliśmy przecież iść nie dalej, niż tam
Gdzie można by
Do wzgórza nad miastem
Tam, gdzie czasem
Miłość, wino, życie
wszystko było
Czasem nocy cień skrada się pod szyby i jego twarz
miałaś ty i miałem też ja
Ciężki dzień
Zza szyby noc, jak dzień
Zbyt wiele spraw
Zbyt wiele mnie i ciebie
Jeśli kiedyś przyjdzie dzień
Minie nas, jak sen
Ruch na ulicach słabł
Miasto pod nami chciało spać
Noc pod palcami drżała z nami
miłość, wino, życie
wszystko było w nas...
Mówiłaś, nie patrz wstecz
W życiu, jak w kinie przecież jest
Wszystko przed nami godzinami
Miłość wino, życie
ciągle było...